

ELEONORA ZIELIŃSKA

Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Warszawski

## O zgodności polskiego ustawodawstwa karnego z Protokołem Dodatkowym do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii

dzieckokrzywdzone.pl

*W artykule omówione zostały ratyfikowane przez Polskę dokumenty prawa międzynarodowego regulujące kwestie związane z zapobieganiem handlu dziećmi i różnym formom seksualnej eksploatacji dzieci. Analizowane są zapisy Protokołu Dodatkowego do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z 2004 r., Protokół o Zapobieganiu oraz Karaniu Handlu Ludźmi do Konwencji przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej z 2000 r. (zwany Protokołem z Palermo) oraz decyzje ramowe Rady UE dotyczące zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej. Autorka artykułu analizuje zapisy polskiego prawa regulującego sankcje i postępowanie w przypadku handlu i seksualnej eksploatacji dzieci w odniesieniu do wiążących Polskę dokumentów międzynarodowych.*

### Zagadnienia ogólne

**W** 2004 r. Polska ratyfikowała Protokół Dodatkowy do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii<sup>1</sup>. Protokół ten nie jest jed-

nak jedynym aktem prawa międzynarodowego przyjętym w tej materii<sup>2</sup>. 26 września 2003 r. Rzeczpospolita Polska ratyfikowała Protokół z 2000 r. o Zapobieganiu oraz Karaniu Handlu Ludźmi do Konwencji przeciw-

<sup>1</sup> DzU z 2004 r., nr 238, poz. 2389, powoływany w artykule jako Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka.

<sup>2</sup> Problem zwalczania handlu ludźmi dotyczy wiele starszych umów w zakresie ochrony praw człowieka, a w szczególności: art. 6 Konwencji o eliminacji wszelkich form dyskryminacji kobiet z 1979 r. (DzU z 1982 r., nr 10, poz. 71), art. 19 Konwencji o Pracach Dziecka z 1989 r. (DzU z 1991 r., nr 120, poz. 526), a także konwencje poświęcone tylko temu zagadnieniu, z których najistotniejsze z 1947 r. i 1949 r. wiążą Polskę do dzisiaj (DzU z 1951 r., nr 59, poz. 405 oraz DzU z 1952 r., nr 41, poz. 278).

ko Międzynarodowej Przystępczości Zorganizowanej (zwany dalej Protokołem z Palermo), który dotyczy również dzieci. Wiąże nas ponadto decyzja ramowa Rady UE 2004/68/WSiSW z 22 grudnia 2004 r. dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej<sup>3</sup> oraz decyzja Rady 2000/375/WSiSW z 29 maja 2000 r. w sprawie zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie<sup>4</sup>.

Chociaż zasadniczym punktem odniesienia do oceny polskiego prawa będzie Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka, nie można całkowicie pominąć wymienionych wyżej dokumentów prawa międzynarodowego. Każdy bowiem z nich ma odmienny status w krajowym porządku prawnym.

Oba wymienione Protokoły Dodatkowe są umowami międzynarodowymi. Mają więc w ich przypadku zastosowanie przewidziane w Konstytucji zasady, co do obowiązywania takich umów w krajowym porządku prawnym. W świetle art. 91 Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.<sup>5</sup> ratyfikowana umowa międzynarodowa (po jej ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej) stanowi część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, chyba że jej stosowanie jest uzależnione od wydania ustawy. Ponadto, umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy

tej nie da się pogodzić z umową. Zasady te mają zastosowanie również do umów z zakresu prawa karnego<sup>6</sup>, w tym do wymienionych wyżej Protokołów.

W odróżnieniu od umów międzynarodowych unijne decyzje ramowe nie mają nigdy bezpośredniego zastosowania. Wiążą one państwa członkowskie jedynie co do celu, który ma być osiągnięty, pozostawiając organom krajowym wybór form i środków jego realizacji (art. 34 ust. 2 pkt b Traktatu o Unii Europejskiej). Postanowienia decyzji ramowych muszą więc być implementowane przez ustawodawcę krajowego. Zgodnie z treścią art. 12 ust. 2 decyzji ramowej 2004/68/WSiSW państwa członkowskie podejmą środki niezbędne do wykonania tej decyzji najpóźniej do 20 stycznia 2006 r.

Kwestie objęte przedmiotowym zakresem regulacji Protokołu Dodatkowego do Konwencji o Prawach Dziecka znajdują odniesienia zarówno w przepisach kodeksu karnego, kodeksu postępowania karnego, jak i kodeksu karnego wykonawczego. Dotyczy to w szczególności kwestii „handlu ludźmi” skryminalizowanych w art. 253 i 204 § 4 k.k., przestępstw prostytucji i pornografii dziecięcej zawartych w rozdziale XXV k.k. oraz rozsianych w różnych miejscach pozostałych kodeksów przepisów dotyczących ochrony dziecka pokrzywdzonego przestępstwem. Zagadnienia te zostaną kolejno omówione.

<sup>3</sup> DzUzr WE z 2004 r., L.13, s. 44. Decyzja ta uzupełnia decyzję ramową dotyczącą handlu ludźmi i stanowi rozwinięcie dotychczas obowiązujących w tym przedmiocie postanowień unijnych aktów prawnych, a w szczególności wspólnego działania 97/154/WSiSW z 24 lutego 1997 r. przyjętego przez Radę na podstawie art. K.3 TUE (Traktat o Unii Europejskiej) dotyczącego działań mających na celu zwalczanie handlu ludźmi i seksualnego wykorzystywania dzieci (DzUzr WE z 4 marca 1997 r., L. 63, s. 2), uchylonego przez decyzję ramową z 2004 r.

<sup>4</sup> DzUzrWE z 9 czerwca 2000 r., L. 138, s. 1.

<sup>5</sup> DzU z 1997 r., nr 78, poz. 483.

<sup>6</sup> Wynika to m.in. z art. 42 Konstytucji z 1997 r., w myśl którego odpowiedzialności karnej *podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia*. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego. Pod pojęciem „przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego” kryją się nie tylko zbrodnie uznane za przestępstwo przez prawo międzynarodowe publiczne (takie jak: zbrodnie ludobójstwa, przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne, zbrodnie agresji), lecz również zbrodnie, których karalność wynika z zobowiązań międzynarodowych danego państwa, jak np. handel narkotykami, niewolnikami, piractwo, fałszerstwo pieniędzy czy też handel ludźmi.

## Zakres przedmiotowy Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka w porównaniu z Protokołem z Palermo oraz decyzją ramową 2004/68/WSiSW

Na podkreślenie zasługuje fakt, że tłumaczenie na język polski tytułu Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka jako dotyczącego „handlu dziećmi, prostytucji oraz pornografii dziecięcej” może budzić pewne zastrzeżenia i błędnie ukierunkować nasze myślenie na podważanie celowości jego wydania w związku z istnieniem Protokołu z Palermo, obejmującego również zagadnienie handlu dziećmi. W rzeczywistości jednak trudno mówić tu o jakimś *superfluum*, gdyż Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka w sposób zamierzony konkretyzuje przepisy zawarte w Protokole z Palermo, odrywając je równocześnie od kontekstu międzynarodowej przestępczości zorganizowanej.

Protokół do Konwencji reguluje dwa inne, ważne problemy dotyczące dzieci, których Protokół z Palermo nie uwzględnia. Zakres kryminalizacji odnośnie do handlu ludźmi, wymagany przez Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka, jest znacznie węższy od zawartego w Protokole z Palermo, gdzie nakazuje się kryminalizację zjawiska „obrotu” ludźmi (*trafficking*) w celu jakiegokolwiek wyzyskania.

O kilku postaciach „handlu dziećmi”, rozumianych w sposób zbliżony do rozumienia tego pojęcia w Protokole z Palermo, mówi się w Protokole do Konwencji o Prawach Dziecka jedynie w odniesieniu do prostytucji dziecięcej (o czym szerzej dalej). W przypadkach innego rodzaju wykorzystania dziecka (to znaczy albo seksualnego, ale innego niż prostytucja, albo w postaci

przekazania organów dziecka lub angażowania dziecka do pracy przymusowej) w Protokole tym został użyty w języku angielskim wyraz *sale*, który na język polski powinien być przetłumaczony jako „sprzedaż”.

Protokół zawiera też definicję sprzedaży dzieci, która oznacza jakiegokolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą (art. 2a).

„Transakcyjne” ujęcie tego przestępstwa ma poważne konsekwencje praktyczne. A mianowicie, dla bytu przestępstwa handlu ludźmi w świetle Protokołu z Palermo oraz Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka w odniesieniu do prostytucji dziecięcej wystarczy udowodnić, że sprawca zachował się, co najmniej, w jeden z określonych tam sposobów w celu wykorzystania<sup>7</sup>. Nie jest natomiast konieczne wykazanie, że sprawca otrzymał za osobę będącą przedmiotem czynności wykonawczej tego przestępstwa jakiegokolwiek pieniądze lub inną formę rekompensaty.

Inaczej stanowi Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka (w odniesieniu do innych niż prostytucja dziecięca przypadków wykorzystania). Nie wystarcza, że sprawca podejmie jakiegokolwiek działanie lub zawrze transakcję, w drodze której dziecko zostanie przekazane innej osobie lub grupie osób. Należy dodatkowo udowodnić, iż odbywa się to za wynagrodzeniem (*remuneration*) lub miała miejsce inna forma

<sup>7</sup> To znaczy werbował, transportował, przekazywał, przechowywał lub przyjmował osoby, stosując groźby lub używając siły lub też wykorzystując inną formę przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania (art. 3a Protokołu z Palermo). W przypadku gdy chodzi o dziecko - w odróżnieniu od sytuacji, gdy chodzi o osoby dorosłe - za handel ludźmi uznaje się wszystkie wymienione wyżej zachowania w celu wykorzystania, nawet gdy sprawca nie zastosował żadnej formy przemocy, przymusu, podstępstwa lub przekupstwa (art. 3c).

rekompensaty/korzyści (*other consideration*). Tak więc musi podlegać ustaleniu i udowodnieniu treść zobowiązania, którego przedmiotem jest dziecko, a nie tylko – jak w przypadku Protokołu z Palermo – sam fakt przekazywania nad nim władztwa innej osobie lub grupie osób, w tej czy innej formie.

Protokół do Konwencji precyzuje więc warunki karalności, które w przypadku Protokołu z Palermo w odniesieniu do dziecka są wysoce niejasne. Należy bowiem przypomnieć, że o ile w przypadku osób dorosłych Protokół ten wymaga każdorazowo stwierdzenia, że sprawca, dokonując „obrotu” istotą ludzką w celu jej wykorzystania, zastosował co najmniej jedną z wymienionych tam form przemocy, przymusu lub oszustwa, o tyle w stosunku do dzieci z wymogu spełnienia tego warunku zrezygnowano, powodując tym samym trudności w udowodnieniu popełnienia przestępstwa.

Być może zobowiązanie państw-stron Protokołu do kryminalizacji tylko „sprzedaży” dzieci w celu wykorzystania przyczyni się do bardziej precyzyjnej jego typizacji w krajowych porządkach prawnych. Niemniej jednak należy zdawać sobie sprawę z tego, że Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka, uzależniając odpowiedzialność sprawcy od wykazania, iż otrzymał on za dziecko wynagrodzenie lub rekompensatę w innej formie, obniżył w stosunku do Protokołu z Palermo standard ochrony dziecka przed handlem w celu wykorzystania. Standard ten ma jednakże charakter minimalny, zatem nie ma przeszkód, by

państwa-strony Protokołu do Konwencji przyjmowały w swych krajowych porządkach prawnych szersze kryminalizacje tego typu zachowań, wzorowane na Protokole z Palermo.

Należy równocześnie podkreślić, że przepisy Protokołu do Konwencji mają charakter komplementarny w stosunku do Protokołu z Palermo w tym sensie, że nie wymaga się w nich, aby transakcje, których przedmiotem są dzieci, musiały się odbywać w ramach przestępczości zorganizowanej i to do tego międzynarodowej, jakich to sytuacji dotyczy Protokół z Palermo. Podkreślono to w samym Protokole do Konwencji o Prawach Dziecka, kiedy zastrzega się, że przestępstwo to może być popełnione przez „jedną osobę lub grupę osób”, a także w art. 3 ust. 1, gdzie z jednej strony mówi się, że przestępstwo to może być popełnione „przez pojedyncze osoby lub w sposób zorganizowany”, a z drugiej zaznacza, że zarówno „w tym samym kraju, jak i za granicą”.

Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka zawiera w art. 2 definicję prostytucji dziecięcej, przez którą rozumie się używanie dziecka do seksualnych czynności za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną formą rekompensaty/korzyści. Wprowadza też minimalny standard kryminalizacji w odniesieniu do pornografii dziecięcej, definiując ją znacznie wężiej niż decyzja ramowa 2004/68/WSiSW (o czym szerzej dalej). Protokół nie zajmuje się ponadto, w odróżnieniu od wspomnianej wyżej decyzji ramowej, innymi formami seksualnego wykorzystania dzieci.

## Minimalny zakres kryminalizacji w świetle Protokołu oraz wymogi co do kar

Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka w art. 3 wyraźnie określa zakres wymaganej minimalnej kryminalizacji sprzedaży i obrotu dziećmi, niezależnie od tego, czy czyn ten popełnia pojedyncza osoba, czy

w ramach zorganizowanej grupy oraz czy przestępstwo ma charakter wyłącznie krajowy, czy transgraniczny.

W szczególności państwa-strony Konwencji, które przystąpiły do Protokołu,

powinny przewidzieć w swoim wewnętrznym prawie karnym<sup>8</sup> kary za trzy zasadnicze typy zachowań.

Po pierwsze, za dokonywanie w kontekście zdefiniowanej wyżej sprzedaży dziecka następujących czynności:

- oferowanie, dostarczanie i przyjmowanie dziecka w celu seksualnego wykorzystania, przekazania organów dziecka dla zysku, angażowanie dziecka do pracy przymusowej;

- niedozwolone wywieranie nacisku, jako pośrednik, na wyrażenie zgody na adopcję dziecka z naruszeniem odpowiednich międzynarodowych instrumentów prawnych dotyczących adopcji (art. 3a)<sup>9</sup>.

Po drugie, karom podlegać powinno: oferowanie, uzyskiwanie, pozyskiwanie lub dostarczanie dziecka do uprawiania prostytucji dziecięcej w rozumieniu Protokołu (art. 3b), które – jak to wskazano wyżej – może, ale nie musi mieć charakter transakcji cywilno-prawnej.

Po trzecie, państwa-strony Protokołu zobowiązane są do kryminalizacji: produkcji, dystrybucji, rozpowszechniania, importowania, eksportowania, oferowania, sprzedaży lub posiadania w tych celach dziecięcej pornografii w rozumieniu Protokołu (art. 3c).

Protokół zobowiązuje państwa-strony do karalności usiłowania oraz współsprawstwa i innych form zjawiskowych przestępstwa (art. 3 ust. 2). Wymaga, aby kary przewidziane za wyżej wymienione przestępstwa były odpowiednio surowe do ich ciężaru gatunkowego, umożliwiały ekstradycję (art. 5), a także pozbawiały sprawców owoców i zysków z przestępstwa (art. 7).

Zaleca też wprowadzenie za te przestępstwa odpowiedzialności osób prawnych, nie przesądzając jednak jej charakteru. Podkreśla się, że może to być odpowiedzialność o charakterze karnym, cywilnym lub administracyjnym (art. 3 ust. 4).

## Ocena obowiązującego prawa polskiego w świetle Protokołu

Polski kodeks karny zawiera kilka przepisów odnoszących się do handlu ludźmi w rozumieniu Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka. Są one zawarte w rozdziale XXXII dotyczącym przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu (art. 253 k.k.), a także w rozdziale XXV k.k. grupującym przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości (art. 202, 204 § 4 k.k.).

Do przestępstwa handlu ludźmi można odnieść bezpośrednio dwa przepisy kodeksu: art. 204 § 4 oraz art. 253 k.k., aczkolwiek określenie „handel ludźmi występuje” – bez definiowania – tylko w art. 253 § 1

k.k. W tym przepisie kodeks przewiduje, że taki handel jest karalny (pozbawieniem wolności od 3 do 15 lat), nawet jeśli odbywa się za zgodą osób, których dotyczy.

Przepis art. 204 § 4 k.k. przewiduje karę od roku do lat 10 dla osoby, która zwabia lub uprowadza inną osobę w celu uprawiania prostytucji za granicą. W przewidzianej w tym przepisie typizacji użyto znamion czasownikowych w postaci „zwabiania lub uprowadzenia innej osoby”, nie używając pojęcia „handel”. Przepis ten dotyczy sytuacji, gdy wyjazd za granicę wiąże się z zastosowanym przez sprawcę podstępem

<sup>8</sup> W konwencji wyróżnia się *criminal and penal law* (przetłumaczone jako „prawo kryminalne lub karne”), co może sugerować konieczność kryminalizacji niezależnie od podziału czynów zabronionych na poszczególne kategorie (zbrodnie, występki czy wykroczenia).

<sup>9</sup> Równocześnie w innym przepisie Protokół nakłada na państwa-strony obowiązek podjęcia odpowiednich środków prawnych i administracyjnych w celu zapewnienia, że wszystkie osoby zaangażowane w sprawy adopcji dziecka działają w zgodzie z wiążącym dane państwo prawem międzynarodowym (art. 3 ust. 5).

lub dezinformacją ofiary lub też osoby będącej jej przedstawicielem ustawowym (zwabienie) albo użyciem np. przemocy lub groźby, nadużyciem władzy (uprowadzenie). Jako uprowadzenie należy zakwalifikować też przypadek osoby małoletniej, której wyjazd odbywa się wprawdzie za jej przyzwoleniem, lecz bez zgody osoby sprawującej opiekę.

Warto odnotować, że zakres kryminalizacji zachowań na podstawie tego przepisu został ograniczony w stosunku do stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie kodeksu karnego z 1969 r. W odróżnieniu od art. IX § 1 k.k. z 1969 r. obowiązujący art. 204 § 4 k.k. nie przewiduje karalności w przypadku „dostarczenia”, o którym to znamieniu mówi się w art. 3 ust. 1 pkt b Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka. W takim przypadku będzie mógł mieć zastosowanie bardziej pojemny i dotychczas niezdefiniowany typ przestępstwa „handlu ludźmi” (art. 253 k.k.), w którym nie określa się celu działania sprawcy, a w związku z czym, który może mieć również zastosowanie wtedy, gdy chodzi o wykorzystywanie dzieci w prostytucji.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że kryminalizacja przewidziana w art. 253 k.k. jest znacznie szersza niż wymagana również na podstawie art. 3 ust. 1 lit. a i b omawianego Protokołu. Z punktu widzenia polskiego prawa jest bowiem całkowicie obojętne, jak już wspomniano, w jakim celu odbywa się sprzedaż ludzi, podczas gdy Protokół w sposób wyczerpujący określa te cele (seksualne wykorzystanie, w tym uprawianie dziecięcej prostytucji, przekazanie organów, praca przymusowa). W związku z czym przepis art. 253 § 1 k.k. będzie mógł mieć zastosowanie zarówno

wtedy, gdy sprawca oferuje, dostarcza lub w jakikolwiek sposób przyjmuje dziecko za wynagrodzeniem lub inną formą rekompensaty w celu jego seksualnego wykorzystania, przekazania organów dziecka dla zysku lub angażowania dziecka do pracy przymusowej (sytuacja przewidziana w art. 3 ust. 1 pkt a), jak i wtedy, gdy nawet bez jakiegokolwiek formy rekompensaty oferuje, uzyskuje nabywa lub dostarcza dziecko w celu uprawiania prostytucji (art. 3 ust. 1 pkt b), jak również w jakimkolwiek innym celu (o którym nie mówi się w Protokole) „uprawia handel dziećmi”.

Warto jednak wspomnieć, że fakt „niedookreśloności” przestępstwa handlu ludźmi był krytykowany nawet w sposób dyskwalifikujący ten typ przestępstwa w ujęciu kodeksowym, jako nie spełniający wymogów zasady *nullum crimen sine lege certa*<sup>10</sup>. Stanowił on też przyczynę błędnej interpretacji tego przepisu, ograniczającej zakres kryminalizacji tylko do zawarcia cywilnoprawnej transakcji w postaci kupna, sprzedaży, zastawu, zamiany itp., której zaistnienie podlegało udowodnieniu w trakcie postępowania<sup>11</sup>. Przy tej okazji podnoszono, że taka zawężająca interpretacja nie odpowiada standardom międzynarodowym, jak również rozumieniu w języku angielskim wyrazów: *traffic* lub *trafficking*, które – jak już wspomniano – oznaczają również „obrót, ruch, przyływ”. Fakt wyodrębnienia w Protokole do Konwencji o Prawach Dziecka przestępstwa „sprzedaży dzieci” potwierdza zasadność tej krytyki.

Na tle tego przepisu zrodziły się też kontrowersje, czy transakcja odnosząca się do jednego człowieka powoduje wyczerpanie znamion tego przepisu. Obecnie wydaje się dominować pogląd, że w związku z tym,

<sup>10</sup> L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2003, s. 286.

<sup>11</sup> Por. np. Z. Cwiakalski, w: *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, pod red. A. Zolla, Kraków 1999, s. 896; por. też E. Pływaczewski, w: *Kodeks karny z komentarzem. Część szczególna*, t. 2, red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 342. Odmiennie J. Warylewski, w: *Kodeks karny z komentarzem. Część szczególna*, t. 3, pod red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 939. E. Zielińska, w: *Prawo Wspólnot Europejskich...*, t. 3: *Dokumenty karne*, pod red. E. Zielińskiej, s. 342-377.

że wyraz „ludzie” nie występuje w ogóle w liczbie pojedynczej, poprzez określenie przedmiotu w liczbie mnogiej ustawodawcy nie chodziło o wyłączenie kryminalizacji w przypadku, gdy przedmiotem handlu jest jeden człowiek. Zwrot „handel ludźmi” wskazuje wyłącznie na przedmiot handlu – przedstawicieli gatunku ludzkiego<sup>12</sup>.

Ratyfikacja przez Polskę Protokołu Dodatkowego do Konwencji o Prawach Dziecka oraz Protokołu z Palermo oznacza, że zawarte tam definicje sprzedaży dzieci i handlu ludźmi stały się częścią prawa krajowego i mogą być bezpośrednio powoływane przez sądy. Jednak różne interpretacje tych pojęć przez sądy, a także brak powszechnej znajomości standardów konwencyjnych i potrzeba dostosowywania polskiego prawa karnego do wymogów decyzji ramowej 2004/68/WSiSW wskazują na celowość wprowadzenia odpowiednich definicji do kodeksu karnego, co może przyczynić się do bardziej jednolitego orzecznictwa.

Przepis art. 3 ust. 1 a) ii) Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka nakłada na państwa-strony tego Protokołu obowiązek kryminalizacji **niedozwolonego wywierania nacisku na udzielenie zgody na adopcję** przez pośredników z naruszeniem przepisów prawa międzynarodowego. W prawie polskim istnieje przepis penalizujący patologie związane z instytucją przysposobienia (art. 253 § 2 k.k.). W świetle tego przepisu karze podlega ten, *kto zajmuje się organizowaniem adopcji dzieci wbrew przepisom ustawy*. Podmiotem tego przestępstwa może być każdy, niemniej jednak do jego znamion należy szczególny cel

działania sprawcy w postaci „osiągnięcia korzyści majątkowej”.

Warto przypomnieć, że na gruncie k.k. z 1969 r., który przewidywał karalność handlu kobietami i dziećmi powstała wątpliwość, czy podmiotem tego przestępstwa mogą być osoby organizujące odpłatnie, z naruszeniem prawa, adopcję dzieci za granicę. Zdania w doktrynie i orzecznictwie na ten temat były podzielone. Sprawę tę przesądził ustawodawca, wprowadzając do kodeksu karnego opiswany stan faktyczny.

Jednakże wyraźne uregulowanie problemu nie wyjaśniło wszystkich wątpliwości. Nadal sygnalizuje się różnicę poglądów co do tego, czy dla wypełnienia ustawowych znamion tego przestępstwa wystarczające jest zorganizowanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej niezgodnej z przepisami ustawy adopcji jednego dziecka. Czy też – jak twierdzą niektórzy – penalizacji podlega tylko takie zachowanie, które polega na trudnieniu się przez sprawcę nielegalną procedurą adopcyjną niejako zawodowo, gdyż inaczej nie użyto by w tym przepisie liczby mnogiej „dzieci” ani znamienia czasownikowego „zajmuje się organizowaniem”<sup>13</sup>.

Warto podkreślić, że nawet gdyby przyjąć (a takie stanowisko wydaje się dominować), że dla wypełnienia ustawowych znamion tego przestępstwa wystarczające jest zorganizowanie nielegalnej adopcji jednego dziecka, to i tak typizacja zawarta w art. 253 § 2 k.k. nie wypełnia przewidzianego w Protokole do Konwencji o Prawach Dziecka minimalnego standardu kryminalizacji.

<sup>12</sup> Wyrok SA w Lublinie z 18 grudnia 2001 r., II Ka 270/01, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 12, poz. 30. Aprobująco: E. Pływaczewski, w: *Kodeks karny z komentarzem. Część szczególna*, t. 2, red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 342; Z. Cwiakalski, w: *Kodeks karny. Komentarz. Część szczególna*, pod red. A. Zolla, Kraków 1999, s. 896; J. Warylewski, w: *Kodeks karny z komentarzem. Część szczególna*, t. 3, pod red. A. Wąska, Warszawa 2004, s. 939. Odmienne: O. Górniok, w: O. Górniok, S. Hoc, S.M. Przyjemski, *Kodeks karny. Komentarz*, t. III, Gdańsk 1999, s. 296; A. Marek, *Prawo karne*, wydanie 5, C.H. Beck, Warszawa 2004, s. 653. Zmianę tego przepisu zaproponowano w nowelizacji k.k. z 2000 r.

<sup>13</sup> Tak Pływaczewski, w: *Kodeks karny. Część szczególna*, Cz. II, *Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2005, s. 375 oraz wskazana tam literatura.

Wprawdzie znamię czasownikowe tego przestępstwa w kodeksie karnym: „zajmuje się organizowaniem” jest na tyle szerokie, że może obejmować zarówno proces wyszukiwania potencjalnych rodziców adopcyjnych, jak i odpowiedniego dziecka, uregulowanie jego statusu prawnego, załatwianie formalności prawnych związanych z samą adopcją w postaci uzyskania niezbędnych zgód i zezwoleń, a także dostarczenie dziecka. Niemniej w przepisie tym nie mówi się wyraźnie o niedozwolonym wywieraniu przez pośrednika nacisku na udzielenie zgody na adopcję (*improperly inducing consent*), który to czyn nakazuje kryminalizować Protokół.

Gdyby jednak nawet przyjąć, że niedozwolone wyjednywanie zgody może być pochłonięte przez karalne zajmowanie się organizowaniem nielegalnej adopcji, to i tak trudno znaleźć racjonalne uzasadnienie, dlaczego karalność zajmowania się organizowaniem adopcji wbrew przepisom ustawy (czyli nielegalnej) miałaby być uzależniona od tego, czy sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej<sup>14</sup>.

Z podanych wyżej względów *de lege lata* należy postulować zgodną z duchem Protokołu interpretację tego przepisu nie wymagającą, by sprawca zawodowo zajmował się organizowaniem nielegalnych adopcji. Natomiast *de lege ferenda* niezbędna jest zmiana tego przepisu, polegająca przede wszystkim na usunięciu wymogu działania sprawcy w celu uzyskania korzyści majątkowej, a także wyraźnym skryminalizowaniu czynu pośrednika polegającego na nakłanianiu do wyrażenia zgody na nielegalną adopcję.

Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka stawia ponadto wymóg krymi-

nalizacji licznych zachowań związanych z **pornografią dziecięcą**. Warto w tym kontekście przypomnieć, że zawarta w nim definicja pornografii dziecięcej jest znacznie węższa od definicji zawartej w decyzji ramowej 2004/68/WSiSW. W świetle Protokołu za pornografią dziecięcą uważa się pokazywanie, za pomocą dowolnych środków, dziecka uczestniczącego w rzeczywistych lub ewidentnie symulowanych czynnościach seksualnych, a także jakiegokolwiek pokazywanie organów płciowych dziecka w celach przede wszystkim seksualnych.

W świetle omawianej decyzji ramowej rozumienie pornografii dziecięcej obejmuje materiał pornograficzny nie tylko z udziałem rzeczywistego dziecka, lecz również osoby dorosłej wyglądającej jak dziecko lub realistyczne przedstawione nieistniejącego dziecka. Decyzja ramowa definiuje pornografią dziecięcą jako każdy materiał o charakterze pornograficznym, który wizualizuje lub przedstawia dzieci w wymienionym wyżej rozumieniu uczestniczące lub zaangażowane w czyn o wyraźnym charakterze seksualnym, włączając w to ekspozycję w przestrzeni publicznej w sposób lubieżny genitaliów lub narządów płciowych dziecka.

Inaczej również w obu dokumentach ujęty jest zakres zabronionego zachowania się, który w świetle zarówno Protokołu powinien obejmować: produkcję, dystrybucję, rozpowszechnianie, import, eksport, oferowanie, sprzedaż /handel (*selling*) lub posiadanie dla tych celów dziecięcej pornografii. W świetle decyzji ramowej każde posiadanie powinno być zakazane, niezależnie czy miało być przeznaczone na użytek handlu, czy własny<sup>15</sup>.

<sup>14</sup> Z czego wynika, że nawet organizowanie rażąco naruszającej ustawę i szkodliwej adopcji nie jest karane, jeśli sprawca kierował się innym celem. Na tę niekonsekwencję ustawodawcy wskazywał L. Gardocki, *Prawo karne*, wydanie 9, Warszawa 2003, s. 293.

<sup>15</sup> W zakresie przestępstw dotyczących pornografii dziecięcej decyzja ramowa zobowiązuje państwa członkowskie do kryminalizacji umyślnych czynów, polegających na produkcji dziecięcej pornografii, dystrybucji, upowszechnianiu lub przekazywaniu dziecięcej pornografii, dostarczaniu lub udostępnianiu dziecięcej pornografii, nabyciu lub posiadaniu takiej pornografii (art. 3 ust. 1).

Z porównania treści Protokołu do Konwencji o Prawach Dziecka oraz decyzji ramowej wynika, że standard ochrony przewidzianej w tej ostatniej jest istotnie wyższy. W niniejszej ocenie skoncentrujemy się na zbadaniu, czy obowiązujące uregulowania kodeksu karnego spełniają standard minimalny Protokołu, sygnalizując jednak potrzebę wprowadzenia dalszych zmian implementujących wymienioną wyżej decyzję ramową, o ile odnoszą się one do typów przestępstw wymienionych w Protokole<sup>16</sup>.

Na wstępie należy podkreślić, że przepisy tego kodeksu odnoszące się do pornografii dziecięcej zostały zmienione ustawą z 28 marca 2004 r.<sup>17</sup>

W poprzednim stanie prawnym, tzn. obowiązującym przed 1 maja 2003 r. (kiedy to weszła w życie wyżej wspomniana ustawa), przestępstwo utrwalania treści pornograficznych z udziałem osoby poniżej lat 15 traktowane było jako jedna z form wykorzystania małoletniego i w związku z tym ujęte razem z przestępstwem wykorzystania seksualnego takiej osoby (art. 200 k.k.). Obecnie przestępstwo to zostało przeniesione do przestępstw związanych z pornografią i włączone do art. 202 k.k. jako § 4 tego przepisu kodeksu. Zmianie usytuowania towarzyszyła ważna zmiana zakresu kryminalizacji, polegająca na rozszerzeniu karalności poza utrwalaniem także na sprowadzanie, przechowywanie oraz posiadanie treści pornograficznych dotyczących takiej osoby.

Zmianie uległ również przepis art. 202 § 3 k.k., w którego obecnym brzmieniu karze podlega utrwalanie, produkowanie lub sprowadzanie w celu rozpowszechniania

albo samo rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego<sup>18</sup>. W wyniku tej zmiany poszerzeniu uległy znamiona czynu zabronionego dotyczące sposobu jego popełnienia (dodano „utrwalanie” oraz „publiczne prezentowanie”), oraz podwyższono wiek małoletniego objętego ochroną tego przepisu (dotyczy również małoletniego powyżej 15. roku życia), a także podwyższono karę (obecnie wynosi ona od 6 miesięcy do lat 8, poprzednio: od 3 miesięcy do lat 5).

Polskie uregulowanie dotyczące pornografii dziecięcej zawarte w art. 202 § 3 i § 4 kodeksu karnego wprawdzie w wyniku nowelizacji uległo poprawie, niemniej jednak nadal w kilku punktach odbiega od standardu minimalnego przewidzianego zarówno w Protokole, jak i decyzji ramowej z 2004 r.

Po pierwsze, w prawie polskim przy kryminalizacji pornografii z udziałem dziecka zakłada się, że jest to istniejąca rzeczywiście osoba fizyczna, która nie ukończyła 18. roku życia (ewentualnie 15. roku życia). Jak już wspomniano, w świetle decyzji ramowej za „pornografię dziecięcą” uważa się również pornograficzne przedstawienie rzeczywiście istniejących osób wyglądających lub ukształtowanych na dzieci oraz realistyczne obrazy nieistniejących dzieci, np. wygenerowane komputerowo. Wprawdzie Protokół różni się od decyzji ramowej w tym względzie, niemniej jednak warto rozważyć, czy w procesie dostosowywania naszego prawa do standardów unijnych nie byłoby celowe zastąpienie określenia „treści pornograficzne z udziałem dzieci” określeniem „treści pornograficzne przedstawiające dziecko”.

<sup>16</sup> Zakres regulacji przedmiotowej decyzji ramowej jest znacznie szerszy. Omawiana decyzja ramowa obliguje państwa członkowskie m.in. do uznania za przestępstwo każdego umyślnego czynu, polegającego na zmuszaniu dziecka do uprawiania prostytucji oraz uczestniczenia w prezentacji o charakterze pornograficznym, ciągnięciu korzyści z takich procederów lub innego wykorzystania dzieci w prostytucji lub pornografii.

<sup>17</sup> DzU z 2004 r., nr 69, poz. 626.

<sup>18</sup> Poprzednio przepis ten brzmiał: *Kto produkuje w celu rozpowszechniania lub sprowadza albo rozpowszechnia treści pornograficzne z udziałem małoletniego poniżej 15 lat (...).*

Po drugie, z zestawienia przepisów art. 202 § 3 k.k. i 202 § 4 k.k. w brzmieniu ustawy z 19 marca 2004 r.<sup>19</sup> wynika, że produkcja, utrwalanie lub sprowadzanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego powyżej 15. roku życia, o ile temu nie towarzyszy cel w postaci rozpowszechniania, nie jest zabronione. Protokół natomiast, jednolicie traktujący wszystkich małoletnich, wymaga również w takim przypadku penalizacji (art. 3 ust. 1c)<sup>20</sup>. Ponadto w polskim kodeksie nie przewidziano karalności eksportu pornografii z udziałem małoletnich lub jej dystrybucji, a także posiadania w celu rozpowszechniania<sup>21</sup>, czego wymaga Protokół.

Ujęcie omawianego przepisu polskiego prawa odbiega również istotnie od minimalnego standardu kryminalizacji pornografii dziecięcej zawartego zarówno w

Protokole, jak i decyzji ramowej z uwagi na brak karalności zachowania się polegającego na takim udostępnianiu (oferowaniu) innej osobie pornografii dziecięcej, którego nie można zakwalifikować jako rozpowszechnianie lub publiczne prezentowanie.

Należy przy tym zaznaczyć, że w świetle orzecznictwa<sup>22</sup> „rozpowszechniać” oznacza „czynić powszechnie dostępnym”, np. przez publikację, kolportaż, użyczenie, powielanie, kopiowanie i innego rodzaju udostępnianie treści pornograficznych szerszemu i bliżej nieokreśloneму kręgowi osób. Nie stanowi rozpowszechniania działanie polegające na udostępnianiu treści pornograficznych niewielkiemu i ściśle określoneму kręgowi osób, co w myśl Protokołu oraz decyzji ramowej powinno być również objęte kryminalizacją.

## Kwestia sankcji

Protokół do Konwencji o Prawach Dziecka jest w kwestii sankcji bardzo enigmatyczny. W odniesieniu do ich wysokości ogranicza się do stwierdzenia, że powinny one odzwierciedlać niezwykle poważny charakter przestępstw przeciwko dzieciom. W tym kontekście z dezaprobatą należy odnotować fakt, że nowelizacji kodeksu karnego z 2004 r. towarzyszyło obniżenie sankcji za utrwalanie treści pornograficznych z udziałem małoletniego poniżej 15 lat, która obecnie w art. 202 § 4

k.k. wynosi od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności (poprzednio od roku do 10 lat)<sup>23</sup>. Na zmianę tej oceny nie wpływa fakt, że – jak już wspomniano – kary za rozpowszechnianie pornografii z udziałem małoletnich uległy podwyższeniu (art. 202 § 3 k.k.)

Na pozytywną ocenę zasługuje natomiast wprowadzenie w ramach tej nowelizacji wyraźnego przepisu o przypadku zarówno przedmiotów, jak i narzędzi przestępstw z art. 202 § 1–4 k.k., chociażby nie

<sup>19</sup> DzU nr 69, poz. 626. Ustawa weszła w życie w 1 maja 2004 r.

<sup>20</sup> Tylko decyzja ramowa dopuszcza, aby państwa członkowskie w przypadku, gdy chodzi o pornografię z udziałem istniejących osób fizycznych, wyłączyły odpowiedzialność za produkowanie i posiadanie pornografii dziecięcej na prywatny (własny) użytek w sytuacji, gdy chodzi o udział osób, które w świetle prawa krajowego są zdolne do wyrażenia zgody na czynności seksualne (czyli w naszym przypadku powyżej 15. roku życia) i które taką zgodę wyraziły. W świetle prawa polskiego sprawca utrwalający, produkujący lub sprowadzający treści pornograficzne z udziałem małoletniego powyżej 15. roku życia w ogóle nie będzie podlegał karze, chyba że zostanie mu udowodnione, że działał w celu rozpowszechnienia tych treści.

<sup>21</sup> Co jest brakiem w stosunku do treści pornograficznych przedstawiających małoletnich powyżej 15 lat, bo w stosunku do młodszych posiadanie również na użytek własny jest zabronione (art. 202 § 4).

<sup>22</sup> Por. wyrok SN z 16 lutego 1987 r., Wr 28/87, OSNKW 1987, nr 9–10, poz. 85.

<sup>23</sup> Słusznie na to zwraca uwagę B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, Ossolineum, Warszawa 2005, s. 83 i n.

stanowiły własności sprawcy (art. 202 § 45 k.k.), jak również umożliwienie stosowania sankcji przewidzianych dla podmiotów zbiorowych w przypadku przestępstw tego typu<sup>24</sup>. W kodeksie postępowania karnego

przewidziane są też środki umożliwiające zabezpieczenie i zajęcie mienia, również w ramach szeroko rozumianej współpracy sądowej w sprawach karnych, o których mowa w art. 7 Protokołu (art. 611d k.p.k.).

## Ochrona dzieci pokrzywdzonych przestępstwem

Protokół przewiduje szczegółowe zasady traktowania dzieci-pokrzywdzonych i ich rodzin (art. 8–9).

Polskie przepisy kodeksu postępowania karnego w dużym stopniu odpowiadają tym wymogom z tym zastrzeżeniem, że prawa małoletniego mogą w procesie, w którym pokrzywdzonymi są dzieci, wykonywać ich przedstawiciele ustawowi lub osoby, pod której pieczę pozostaje małoletni (art. 51 § 2 k.p.k.). O takiej ocenie decyduje zarówno szeroka definicja osoby pokrzywdzonej przewidziana w art. 49 k.p.k., jak i nadany osobie pokrzywdzonej przez k.p.k. status. W postępowaniu przygotowawczym jest ona zawsze stroną z racji samego faktu pokrzywdzenia (art. 299 § 1), w postępowaniu sądowym pokrzywdzony wprawdzie, chcąc być stroną, musi wejść w rolę oskarżyciela posiłkowego działającego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego – oskarżyciela prywatnego lub powoda cywilnego.

Niemniej jednak w świetle k.p.k. pokrzywdzony ma również możliwość stosunkowo szerokiego działania bez wcielania się w rolę strony. Przepisy procesowe w szczególności gwarantują pokrzywdzonemu prawo wzięcia udziału w posiedzeniu (art. 97), w rozprawie (art. 384 § 2), zgłaszania wniosków dowodowych w postępowaniu przygotowawczym (art. 167), składania innych oświadczeń (art. 116), wniosków o dokonanie czynności śledztwa (art. 315).

Osoba pokrzywdzona może brać udział także w posiedzeniach sądu dotyczących

warunkowego umorzenia postępowania (art. 341 §1), w sprawie skazania sprawcy bez rozprawy (art. 343 § 5), zastosowania wobec sprawcy niepoczytalnego środków zabezpieczających (art. 354 § 2 *in fine*).

W celu ochrony prywatności osoby pokrzywdzonej przewiduje się możliwość wyłączenia jawności rozprawy, m.in. gdy jawność mogłaby naruszyć ważny interes prywatny, a także na wniosek osoby, która złożyła wniosek o ściganie, a ponadto na czas przesłuchania świadka, który nie ukończył 15. roku życia (art. 360 k.p.k.).

Na jawnej rozprawie mogą być obecni przedstawiciele środków masowego przekazu, jednakże utrwalanie jej przebiegu wymaga zgody sądu. Kodeks postępowania karnego przewiduje, że sąd może zezwolić przedstawicielom radia, telewizji, filmu i prasy na dokonywanie za pomocą aparatury utrwałień obrazu i dźwięku z przebiegu rozprawy, gdy uzasadniony interes społeczny za tym przemawia, dokonywanie tych czynności nie będzie utrudniało prowadzenia rozprawy, a ważny interes uczestnika postępowania temu się nie sprzeciwia (art. 357 k.p.k.).

Kilka przepisów k.p.k. ma na celu ochronę bezpieczeństwa świadków lub ich najbliższych lub zaoszczędzenie im zbędnych nieprzyjemnych doznań lub utrudnień. Jeżeli zachodzi uzasadniona obawa niebezpieczeństwa dla życia, zdrowia, wolności albo mienia w znacznych rozmiarach świadka lub osoby dla niego najbliższej, sąd, a w postępowaniu przygotowawczym

<sup>24</sup> Por. art. 16 ust. 1 pkt 7 oraz pkt 9 ustawy z 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (DzU z 2002 r., nr 197, poz. 1661 ze zm.).

prokurator może wydać postanowienie o zachowaniu w tajemnicy okoliczności umożliwiających ujawnienie tożsamości świadka (art. 184). Ponadto, jeżeli zachodzi uzasadniona obawa użycia przemocy albo groźby bezprawnej wobec świadka lub osoby najbliższej w związku z jego czynnościami, może on zastrzec dane dotyczące miejsca zamieszkania do wyłącznej wiadomości prokuratora lub sądu (art. 191 § 3).

W celu zaoszczędzenia świadkowi nieprzyjemnych doznań, okazanie w razie potrzeby może być przeprowadzone tak, aby wykluczyć możliwość rozpoznania osoby przesłuchiwanej przez osobę rozpoznawaną (art. 173 § 2). W myśl art. 183 § 2 k.p.k. świadek może żądać, aby przesłuchano go na rozprawie z wyłączeniem jawności, jeżeli treść zeznań mogłaby narazić na hańbę jego lub osobę dla niego najbliższą.

W wyjątkowych wypadkach, gdy należy się obawiać, że obecność oskarżonego mogłaby oddziaływać krępująco na zeznania świadka, przewodniczący rozprawy może zarządzić przesłuchanie świadka w nieobecności oskarżonego (art. 390 § 2 k.p.k.). Przesłuchanie świadka może nastąpić przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość (art. 177 § 1a). Świadka, który nie może się stawić na wezwanie z powodu choroby, kalectwa lub innej nie dającej się pokonać przeszkody, można przesłuchać w miejscu jego pobytu (art. 177 § 2).

W 2004 r.<sup>25</sup> doszło do wprowadzenia do kodeksu postępowania karnego obowiązku informowania osoby pokrzywdzonej, jego przedstawiciela ustawowego lub osoby, pod której stałą pieczę pokrzywdzony pozostaje, o uchyleniu, nie przedłużaniu lub zmianie tymczasowego aresztowania podejrzanego na inny środek zapobiegawczy, chyba że pokrzywdzony oświadczy,

iż z takiego uprawnienia rezygnuje (art. 253 k.p.k.). Podobny obowiązek na etapie wykonania kary przewiduje art. 168a k.k.w.

Ocena co do tego, czy możliwości stworzone przez te przepisy są dostatecznie wykorzystywane wobec pokrzywdzonych małoletnich wymagałaby przeprowadzenia odpowiednich badań, co przekracza ramy tego opracowania. W tym miejscu ograniczymy się więc do odniesienia się do tych przepisów, które zostały wprowadzone do polskiego kodeksu postępowania karnego w celu zapewnienia szczególnej ochrony tej kategorii pokrzywdzonych.

Uwzględniając potrzebę szczególnej ochrony małoletnich ofiar przestępstw seksualnych (do 15. roku życia), w 2003 r.<sup>26</sup> wprowadzono art. 185a k.p.k., w myśl którego takiego małoletniego powinno się przesłuchiwać w charakterze świadka tylko raz, chyba że wyjdą na jaw istotne okoliczności, których wyjaśnienie wymaga ponownego przesłuchania lub zażąda tego oskarżony, który nie miał obrońcy w czasie pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego. Przesłuchanie to odbywać się ma ponadto w odpowiednich warunkach przy obligatoryjnym udziale biegłego psychologa, a także, co do zasady, w obecności przedstawiciela ustawowego lub faktycznego opiekuna<sup>27</sup>. Protokół przesłuchania odczytuje się na rozprawie głównej; jeżeli został sporządzony zapis dźwiękowy przesłuchania należy go odtworzyć.

Na tle tego przepisu można zastanawiać się jednak, dlaczego nie przewidziano obowiązku stosowania zawartych tam zasad w przypadku niektórych innych przestępstw, zwłaszcza np. przestępstwa handlu dziećmi, a także dlaczego nie rozszerzono możliwości zastosowania tego przepisu również w odniesieniu do małoletnich, którzy ukończyli 15. rok życia (np. na tle art. 202 § 3 k.k.)

<sup>25</sup> DzU z 2004 r., nr 93, poz. 889.

<sup>26</sup> Ustawa z 10 stycznia 2003 r. (DzU z 2003 r., nr 17, poz. 155).

<sup>27</sup> Por. szerzej na ten temat. P. Świerk, *Przesłuchanie małoletniego pokrzywdzonego na podstawie art. 185a k.p.k.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 2, s. 149 i n.

Należy natomiast dodać, że wszelkie przepisy spoza kodeksu karnego (np. ustawy o cudzoziemcach), które mają na celu zarówno umożliwienie ofiarom handlu ludźmi zawiadomienie o przestępstwie, jak też udział w postępowaniu w charakterze świadka, a także wszelkie środki mające na celu szeroko rozumianą pomoc dla takich pokrzywdzonym, pozytywnie wpływają będą również na sytuację małoletnich ofiar takich przestępstw.

Warto na marginesie zaznaczyć, że wprowadzenie Protokołu – w odróżnieniu od decyzji ramowej – nie stawia takiego wymogu, niemniej celowe wydaje się, by prze-

pisy prawa polskiego uległy dostosowaniu do wymogów decyzji ramowej w zakresie umożliwiającym osobom pokrzywdzonym będącymi dziećmi w chwili popełnienia przestępstwa na ściganie popełnionych na ich szkodę przestępstw również po osiągnięciu pełnoletniości. Odpowiedni przepis nie powinien jednak ograniczać się do przestępstw określonych w Protokole lub wskazanej wyżej decyzji ramowej, lecz stwarzać możliwość jego stosowania również w przypadku innych poważnych przestępstw popełnionych na szkodę dzieci (np. przestępstwa znęcania się).

*This paper discusses international legal documents ratified by Poland and regulating issues related to the prevention of child trafficking and various forms of sexual exploitation of children. It analyses the provisions of the Optional Protocol to the Convention on the Rights of the Child on the sale of children, child prostitution, and child pornography (2004), the Protocol to Prevent, Suppress, and Punish Trafficking in Persons, supplementing the UN Convention against Transnational Organized Crime (adopted in 2000, known as the Palermo Protocol), and the framework decisions of the Council of the European Union on combating child sexual abuse and child pornography. The author analyses the Polish law regulating sanctions and procedures used in cases of child trafficking and sexual exploitation in the context of binding international instruments.*